

**Sygnatura akt VIII C 2039/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2019 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Kancelarii (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

przeciwko J. B.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 2039/18

## UZASADNIENIE

W dniu 5 kwietnia 2018 roku powód - Kancelaria (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanemu - J. B. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 1.738 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwany w dniu 25 września 2015 roku zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. umowę pożyczki na kwotę 1.563,20 zł. Umowa została zawarta za pośrednictwem platformy internetowej. Przed wypłaceniem środków na wskazane przez pozwanego konto bankowe, pożyczkobiorca dokonał weryfikacji swoich danych osobowych, akceptacji warunków umowy oraz spłaty. Na dochodzoną kwotę składają się: 1.563,20 zł z tytułu kapitału, 468 zł z tytułu prowizji oraz 210 zł z tytułu opłat dodatkowych za monity telefoniczne i pisemne. Powód podniósł, że pozwany dokonał łącznie wpłat na kwotę 503,20 zł, stąd całkowita należność dochodzona powództwem z tytułu ww. umowy pożyczki wynosi 1.738 zł. Powód wskazał ponadto, że pozwany zobowiązał się do jej zwrotu do dnia 25 marca 2016 roku. W dniu 24 października 2016 roku pierwotny wierzyciel zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności obejmującą zobowiązanie pozwanego.

(pозew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-4 v)

W dniu 8 maja 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

(postanowienie k. 5)

W uzupełnieniu braków formalnych pozwu powód podtrzymał żądanie pozwu.

(pismo procesowe k. 7)

W dniu 9 sierpnia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który następnie został przez pozwanego zaskarżony sprzeciwem w całości. W sprzeciwie pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując, że zawarł umowę pożyczki z pierwotnym wierzycielem w ramach, której otrzymał kwotę 1.560 zł, lecz była ona systematycznie spłacana do lutego 2016 roku. W czerwcu 2016 roku pożyczkodawca poinformował o powstaniu niedopłaty, wobec czego w dniu 15 czerwca 2016 roku dokonał ostatniej wpłaty zawierającej niedopłatę, zaległe odsetki i wszystkie koszty. Następnie skontaktował się z pożyczkodawcą i uzyskał informację, że pożyczka została całkowicie spłacona i rozliczona.

(nakaz zapłaty k. 27, sprzeciw od nakazu zapłaty z załącznikami k. 30-40)

W piśmie procesowym z dnia 5 grudnia 2018 roku pełnomocnik powoda podtrzymał powództwo w całości. Podniósł, że termin spłaty umowy pożyczki o numerze (...) na łączną kwotę 2.028 zł przypadał na dzień 25 października 2015 roku. Jednakże wobec powzięcia przez pozwanego informacji o braku możliwości terminowej spłaty, skorzystał on z opcji przewidzianej w § 5 umowy, tj. wielokrotnego przedłużenia okresu pożyczki, aż do dnia 25 marca 2016 roku. Z tego względu pozwany został obciążony dodatkowymi kosztami, wskazanymi w § 5.4 umowy. Z tego względu poczynione przez pozwanego wpłaty (pierwsze cztery) zaksięgowano na poczet uregulowania kosztów za przedłużenie pożyczki. Łącznie na konto Cedenta wpłynęła kwota 2.500 zł, lecz jedynie wpłata w kwocie 530,20 zł zarachowano na poczet spłaty przedmiotowego zobowiązania. Wobec tego powód stał się wierzycielem kwoty pomniejszającej o tę wpłatę, czyli 1.743,80 zł. (pismo procesowe k. 45-46)

Na rozprawie w dniu 13 lutego 2019 roku w imieniu powoda nikt się nie stawił. Pozwany podtrzymał stanowisko w sprawie podnosząc m.in. że w jego ocenie pożyczka została spłacona, którą to informacją potwierdzono w korespondencji mailowej.

(protokół rozprawy k. 65)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany w dniu 25 września 2015 roku zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę pożyczki nr (...), na mocy której pożyczkodawca udzielił pozwanemu pożyczki w wysokości 1.560 zł. Całkowita kwota do spłaty stanowiła sumę udzielonej pożyczki, odsetki oraz prowizję, tj. łącznie kwotę 2.028 zł. Umowa pożyczki została zawarta na okres 30 dni, z okresem spłaty na dzień 25 października 2015 roku.

Przed zawarciem umowy pozwany założył profil klienta na stronie internetowej pożyczkodawcy oraz dokonał opłaty rejestracyjnej.

Zgodnie z § 5.3 umowy ramowej, znajdującej zastosowanie do umowy pożyczki, o której mowa wyżej – pożyczkobiorca miał prawo wnioskować o przedłużenie przekazując opłatę za przedłużenie na rachunek bankowy Pożyczkodawcy przed przedłużeniem. Jedynie opłaty za przedłużenie, które wpłynęły na rachunek bankowy Pożyczkodawcy przed upływem terminu pożyczki uprawniały Pożyczkobiorcę do przedłużenia jej terminu. Treść tytułu przekazu bankowego musiała mieć następującą formę: „Przedłużenie (Identyfikator pożyczki) na (ilość) dni”. Z kolei § 5.4 umowy ramowej określał koszty związane z przedłużeniem umowy. Jednocześnie § 5.5 umowy ramowej wskazywał, że w przypadku nie udzielenia przedłużenia terminu, przesyłana kwota zostanie odjęta od kwoty spłaty.

(umowa ramowa pożyczki nr k. 17-18v., formularz informacyjny do umowy pożyczki k. 20-21, potwierdzenie przelewu k. 22, okoliczności bezsporne)

Pozwany dokonał spłaty na rzecz pierwotnego wierzyciela łącznie kwoty 2.500 zł, które potwierdzają następujące wpłaty:

a) z dnia 6 listopada 2015 roku przelewem tytułem „ (...) (...)” na kwotę 500 zł;

b) z dnia 11 grudnia 2015 roku przelewem tytułem „ (...) (...)” na kwotę 500 zł;

c) z dnia 16 stycznia 2016 roku przelewem tytułem „ (...) (...)” na kwotę 500 zł;

d) z dnia 24 lutego 2016 roku przelewem tytułem „ (...) (...)” na kwotę 500 zł;

e) z dnia 15 czerwca 2016 roku przelewem tytułem „ (...) (...)” na kwotę 500 zł.

Wszystkie wpłaty miały miejsce po upływie terminu pożyczki, to jest po dniu 25 października 2015 roku.

(potwierdzenia przelewów k. 36-40)

W dniu 24 października 2016 roku Kancelaria (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. zawarła z (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika J. B., oznaczonej, jako wynikającej z tytułu umowy (...)

z dnia 25 września 2015 roku. Pozwany został powiadomiony o dokonanej cesji wierzytelności i jednocześnie wezwany do zapłaty.

(umowa przelewu wierzytelności k. 12-13, wyciąg z załącznika k. 14, zawiadomienie o dokonanej cesji wraz z wezwaniem zapłaty k. 15-15v, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów. Jednocześnie Sąd pominął dowód z opinii biegłego na okoliczność „poparcia faktu, iż Pozwany posiadał pełną i niepodważalną wiedzę na temat warunków zawieranej umowy” jako nie mający znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, wobec stanowiska pozwanego niekwestionującego powyższych okoliczności.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było bezzasadne.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, że w myśl przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie

jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

W niniejszej sprawie to powód winien wykazać, że pozwany obowiązany jest zapłacić oznaczoną w pozwie kwotę z tytułu zawartej w dniu 25 września 2015 roku z (...) Sp. z o.o. umowy pożyczki nr (...). W ocenie Sądu powinności tej powód jednak nie sprostął. Bezsprzecznie w sprawie zostało wykazane, że pozwany zawarł z pierwotnym wierzycielem umowę pożyczki, w ramach której zobowiązał się do spłaty kwoty kapitału, powiększonej o odsetki i prowizje – w łącznej kwocie 2.028 zł do. Pozwany w sprzeciwie, jak i na rozprawie przyznał, że zawarł internetową umowę pożyczki, dodając jednocześnie, że pożyczka została spłacona i rozliczona. Wobec jednoznacznego stanowiska pozwanego zadaniem Sądu było zatem ustalenie, czy pozwany dokonał w istocie spłaty zaciągniętego zobowiązania oraz, czy w kontekście okoliczności podnoszonych przez pełnomocnika powoda, doszło do skorzystania przez pozwanego z możliwości wielokrotnego przedłużenia okresu spłaty pożyczki.

Nie powielając poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych przypomnieć należy, że termin spłaty pożyczki strony ustaliły na dzień 25 października 2015 roku (k. 20), przy czym pożyczkobiorca mógł wnioskować, zgodnie z treścią § 5 umowy ramowej o przedłużenie okresu pożyczki (k. 17 v-18), co pociągało jednak za sobą konieczność dokonania konkretnych czynności przez dłużnika, to jest: przed upływem terminu spłaty pożyczki dłużnik musiał przekazać na rzecz pożyczkodawcy opłaty (w konkretnej wysokości) za przedłużenie oraz na dokonanym przelewie wpisać konkretną treść, tj.: „Przedłużenie (identyfikator pożyczki) na (ilość) dni”. Pozwany chcąc zatem skorzystać z możliwości przedłużenia terminu spłaty pożyczki po pierwsze musiałby najpóźniej w dniu 25 października 2015 roku dokonać na rzecz pożyczkobiorcy wpłaty kwoty 499,20 zł (zgodnie z ust. § 5.4 umowy ramowej) ponadto w treści przelewu wskazać, że wpłaty dokonuje tytułem: „Przedłużenie 141ghj na 30 dni”. W żadnej z dokonanych wpłat nie wpisano powyższego zapisu na dyspozycji przelewu, nadto pierwsza wpłata z dnia 6 listopada 2015 roku miała miejsce już po terminie spłaty pożyczki wyznaczonym na dzień 25 października 2015 roku. Tym samym nie zostały spełnione żadne warunki uzależniające przedłużenie terminu spłaty pożyczki. W konsekwencji brak jest możliwości przyjęcia, że doszło do przedłużenia umowy pożyczki i został zmieniony termin jej spłaty.

W tych okolicznościach twierdzenia powoda, że dokonywane przez pozwanego wpłaty w istocie zostały zaksięgowane jako opłaty za przedłużenie pożyczki,

a na spłatę zaciągniętego zobowiązania zaliczono jedynie kwotę 530,20 zł nie znajdują żadnego odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W sprawie nie doszło bowiem do skorzystania przez pozwanego z możliwości przedłużenia okresu pożyczki. Intencją pozwanego była spłata zaciągniętego zobowiązania, nie zaś przedłużenia okresu pożyczki, którą usiłuje w sprawie forsować powód. Jednocześnie skoro pozwany nie składał wniosku o przedłużenie okresu pożyczki i nie spełnił warunków do przedłużenia, zgodnie z § 5 ust. 5 dokonywane przez niego wpłaty podlegały zaliczaniu na poczet kwoty spłaty.

Wskazać w tym miejscu należy, że pozwany przyznał w toku niniejszego postępowania, że w spłacie zaciągniętego zobowiązania powstała niedopłata, o której pożyczkodawca powiadomił pozwanego. Z tego względu pozwany dokonał ostatniej wpłaty w dniu 15 czerwca 2016 roku, która pokryła zarówno niedopłatę, jak i zaległe odsetki i powstałe koszty. Łącznie pozwany uiścił na rzecz pierwotnego wierzyciela kwotę 2500 zł, z czego jak już wskazano wyżej, do zwrotu w ramach zawartej umowy pożyczki pozostawała kwota 2.028 zł. Jednocześnie harmonogram spłaty pożyczki na formularzu informacyjnym wskazywał okres spłaty pożyczki na dzień 25 października 2015 roku. Z tego względu zupełnie odmienną kwestią pozostaje ewentualna możliwość naliczania przez pierwotnego wierzyciela odsetek za opóźnienie, od dnia wymagalności spłaty, ale co wymaga jeszcze raz podkreślenia, okoliczność ta nie uprawniała powoda do traktowania poczynionych przez pozwanego wpłat jako wolę przedłużania okresu spłaty pożyczki. Przy czym, jak wskazał pozwany kwota odsetek oraz opłaty, które powstały w wyniku opóźnienia w terminowym dokonywaniu spłaty pożyczki została uwzględniona przez pierwotnego wierzyciela. Stąd pozwany dokonał ostatniej spłaty na rzecz pożyczkodawcy w wysokości uwzględniającej powstałe zaległości. O czym była już mowa wyżej, pozwany udowodnił twierdzenia w tym względzie załączając dowody wpłat na łączną kwotę 2.500 zł (2.500-2028 = 472), które to wpłaty pokryły zarówno kwotę pożyczki wraz ze wszystkimi kosztami jak i powstałymi odsetkami za nieterminową spłatę zobowiązania. Tym samym żądanie zasądzenia kwoty

jak w pozwie nie znajduje w sprawie żadnego uzasadnienia.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo w całości.